Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok II Warszawa, dnia 16 maja 1930 roku Nr. 20

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

Adres Redakcji i Administracji: Krakowskie-Przedmieście 5. Telefon 336-56.

RACHUNEK BIEŻĄCY POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE WARSZAWA

TREŚĆ NUMERU:

DR. ST. STOGA. — U podstaw protekcjonizmu agrarnego w Czechosłowacji.

Przepisy odnośnie standaryzacji bekonów ustalone przez Polski Związek Bekonowy.

Kurczenie się eksportu świń polskich do Austrji i Czechosłowacji.

Organizacja zbytu bydła rogatego i mięsa.

Oddziaływanie wzajemne cen trzody na rynkach światowych.

Niemieckie premje wywozowe.

Pokaz mechanicznego zdejmowania skór.

Listy z Węgier.

Informacje rynkowe.

Ostatnie wiadomości z rynku bekonowego.

Rok II Warszawa, dnia 16 maja 1930 roku Nr 20

PRZEGLĄD MIĘSNY

TYGODNIK

ORGAN SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA ORAZ POLSKIEGO ZWIĄZKU BEKONOWEGO

Dr. ST. STOGA.

U PODSTAW PROTEKCJONIZMU AGRARNEGO W CZECHOSŁOWACJI

Ogólnoeuropejski kryzys rolniczy szczególnie silnem echem odbił się w krajach, które w dziedzinie produkcji rolniczej zawsze były pasywne, to jest **niesamowystarczalne**, gdzie zatem import płodów rolnych krajów trzecich miał już na rynku wyrobioną pozycję i nietamowany wstęp, dający mu możność oddziaływania na kształtowanie się poziomu cen rynkowych w kierunku niezawsze odpowiadającym istotnym potrzebom rolnictwa miejscowego.

W takiej pozycji znalazła się ostatnio między innemi **Czechosłowacja**, która też z tego powodu stała się widownią bardzo znamiennej ewolucji jej dotychczasowej polityki gospodarczej. Jest to oczywiście rzeczą przekraczającą ramy i zadania niniejszego artykułu, przedstawić wyczerpujące powody, jakie złożyły się na przesunięcie punktu ciężkości w programie gospodarczym rządu czechosłowackiego z pola interesów przemysłu na teren nieporuszonych dotąd — a przynajmniej nie w sensie pozytywnych rozstrzygnięć — **zagadnień agrarnych.** Podobnie nie zamierzamy badać wytrzymałości konstrukcji tego dzisiejszego programu przez pryzmat analizy politycznych jej podstaw i uzasadnień. Poprzestaniemy na stwierdzeniu faktu, że obecna konstrukcja poszczególnych partyj, reprezentowanych w parlamencie czechosłowackim i wyłonionym z niego rządzie oddała niejako rolnictwu klucz od sytuacji politycznej, a przez to stworzyła dlań faktyczną możność poruszenia, a nawet w pewnym stopniu narzucenia sposobu rozwiązania problemów bezpośrednio je interesujących. Nie należy jednakże zapominać, że decyzje jakie w tych sprawach zapadają obecnie w Pradze dochodzą do skutku pod wysokiem ciśnieniem atmosferycznem i cała ich efektywna wartość zależna jest od każdorazowego stanu barometru politycznego. Tem niemniej wszystkie zarysowujące się na firmamencie czeskosłowackim przeobrażenia polityki gospodarczej o wybitnych znamionach rodzącego się tam **protekcjonizmu agrarnego** mają dla Polski pierwszorzędne znaczenie i muszą być śledzone przez nas z wielką uwagą. Z tych względów należy sobie dobrze zdać sprawę z wartości posunięć prawno - administracyjnych rządu praskiego, które w tej dziedzinie zostały już wykonane względnie których wykonanie jest zamierzone.

Rok 1929 był dla produkcji rolniczej Czechosłowacji rokiem **podwójnie niepomyślnym.** Po pierwsze wyniki zbiorów wypadły w znacznie przeważającym stopniu gorzej od wyników zbiorów z roku 1928. I tak np.: zbiór pszenicy okazał się mniejszy o 6,7%, żyta o 9.2%, jęczmienia o 8,9%, owsa o 4%, jedna tylko kukurydza dała zbiory lepsze (o 11,8%) od zbiorów roku poprzedniego. Normalnie biorąc zatem, ceny zbóż powinnyby w Czechosłowacji w r. 1929 kształtować się zwyżkowo. Ponieważ jednak Czechosłowacja zawsze na uzupełnienie potrzeb konsumcji importowała znaczne ilości zbóż zagranicznych, a w tymże roku eksportująca zboża zagranica miała zbiory szczególnie bogate, co spowodowało **baissę cen** na wszystkich światowych giełdach zbożowych więc też i czeskosłowackie giełdy nie oparły się przemożnemu wpływowi dekonjunktury światowej i notowały zboże po cenach **nieproporcjonalnie niskich w stosunku do miejscowych warunków produkcji.** Ta zniżka cen nie była w dodatku zjawiskiem sporadycznem i miała swój precedens w roku ubiegłym. Biorąc pod uwagę te duże załamania się cen zbożowych, wypadnie nam stwierdzić, że w przeciągu czasu od listopada 1927 r. do listopada 1929 r. cena pszenicy czeskiej spadła o 23,3%, żyta o 47,6%, cena mąki pszennej w drobnym handlu o 22,5%, cena chleba o 26,8%.

Tak poważna deruta cen była niewątpliwie wypływem **niezdrowego importu,** który rzucał na rynek czeskosłowacki wielkie ilości towaru **taniego o wysokiej jakości.** Nic dziwnego tedy, że pierwszą myślą rolnictwa, w chwili kiedy poczuło się ono na siłach postawienia obrony swoich żywotnych interesów na porządku dziennym prac rządu, było zatamowanie importu nieograniczonego zbóż i przemiałów zagranicznych. O ile jednak sama koncepcja zasadnicza

była bezwątpienia własnością rolnictwa, o tyle nad sposobem jej zrealizowania zastanawiać się zaczęły różne ugrupowania polityczne Czechosłowacji, starające się niejednokrotnie ubiec w skonkretyzowaniu szczegółów programu agrarnego partję najbardziej bezpośrednio zainteresowaną. W ten sposób ów konglomerat wniosków i projektów ustawodawczych, jaki w ciągu ostatnich miesięcy złożył się na całokształt akcji rozwoju protekcjonizmu agrarnego w Czechosłowacji nie jest w stu procentach owocem autorstwa rolników czeskich, a w wielu wypadkach został im od zewnątrz imputowany.

Wiele z takich projektów rozwiązania tej czy innej kwestji agrarnej było żarliwie przez samo rolnictwo zwalczanych i przeszło do lamusa zarzuconych pomysłów. Najwybitniejszym z owych tworów, o którym niesposób jest zamilczeć, jakkolwiek został już całkowicie pogrzebany, był projekt wprowadzenia w życie **monopolu importu zboża.** Projekt ten przewidywał założenie osobnego towarzystwa akcyjnego, w którem państwo miałoby 51% akcyj, w radzie zaś którego zasiadaliby z urzędu delegaci ministerstwa aprowizacji, handlu i finansów. Regulacja dowozu odbywać się miała już to przy pomocy rozdzielonych kupcom pozwoleń przywozu już też przez zastrzeżenie Towarzystwu wyłącznego prawa importu — co do wyboru jednego z tych sposobów brakowało jeszcze decyzji.

Sam projekt zmonopolizowania importu zboża znajdował szczególnie przychylną ocenę w kołach rządowych czeskosłowackich, dla których stanowił on bądź co bądź najłatwiejsze rozwiązanie trudności na jakie natrafia problem pogodzenia ograniczeń importowych w zakresie zbóż ze zobowiązaniami, wynikającemi dla Czechosłowacji z jej traktatu handlowego z Węgrami. W traktacie tym — jak wiadomo — związali sobie Węgrzy wszystkie ważniejsze stawki celne Czechosłowacji na zboża i przemiały, jak również na bydło i nierogaciznę. Chcąc stawki te podnieść musi rząd czeskosłowacki w normalnym trybie wypowiedzieć wprzód odnośną umowę Węgrom, co oczywiście nie jest rzeczą tak bardzo ponętną z uwagi na wiążące się z tym faktem niebezpieczeństwo, zagrażające interesom eksportu przemysłu czeskiego na rynek węgierski. Wprowadzenie monopolu byłoby obejściem tych trudności, albowiem dawałoby państwu możność dowolnego regulowania importu bez konieczności podnoszenia cła i bez formalnego reglamentowania przywozu. W tych warunkach istniałaby nawet możność całkowitego zniesienia cła na zboże bez obawy narażenia rynku wewnętrznego na zalew towarem zagranicznym. Mimo owych wykazanych dodatnich stron, projekt zmonopolizowania importu zboża nie zyskał sobie w kompetentnych kołach czeskosłowackich dostatecznego uznania prawdopodobnie z powodu znanej niechęci społeczeństwa czeskiego do stosowania form etatystycznych w produkcji i obrocie towarowym.

Pogrzebanie jednego projektu musiało w tym stanie rzeczy spowodować powstanie dziesięciu innych może nie tak radykalnych w sposobie ujęcia przedmiotu, ale tem niemniej zmierzających do osiągnięcia zamierzonego celu: **ograniczenia importu produktów agrarnych.** Tym razem akcja rządu, być może z powodu rozłożenia całości zagadnienia na kilka drobniejszych problemów zaczęła postępować o wiele szybciej naprzód i wydawać owoce w dziedzinie ustawodawczej. Jako pierwsze konkretne próby złagodzenia ostrości kryzysu rolniczego opracował rząd czeskosłowacki dwie następujące ustawy, mające na celu **poparcie konsumcji zboża krajowego:** 1) ustawę o przyjmowaniu pewnych rodzajów towarów przez przedsiębiorstwa, zakłady i instytucje publiczne: 2) ustawę o wypieku chleba. Pierwsza z tych ustaw zobowiązuje przedsiębiorstwa, zakłady i instytucje państwowe, krajowe, powiatowe, gminne i inne prawno publiczne osoby prawne czeskosłowackie do pokrywania swego zapotrzebowania na zboże, mąkę, mięso, mleko i t. p. artykuły spożywcze **tylko towarami pochodzenia krajowego.** O pozwoleniu na wyjątek od tej zasady rozstrzygać będzie w poszczególnych wypadkach Ministerstwo Aprowizacji w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa, Handlu i Zdrowia. Umowy przeciwne tej ustawie będą nieważne. Druga z wspomnianych ustaw t. j. ustawa o **wypieku chleba** wprowadza postanowienia następujące: Chleb może być wyrabiany przemysłowo tylko z mąki żytniej niemieszanej albo z mąki żytniej z domieszką najwyżej 15% mąki pszenicznej i tylko w ten sposób wyrobiony może być dostarczony do sprzedaży. To obowiązuje również i przy przemysłowym wyrobie chleba w tym wypadku, jeśli zużywający dostarcza sam mąkę chlebową względnie zboże. Zagraniczny chleb można będzie importować tylko taki, który odpowiadać będzie powyższym przepisom ustawy. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że tego rodzaju uregulowanie sprawy wypieku **zawiera w sobie ukrytą reglamentację:** pewne gatunki chleba zostają bowiem w ten sposób zakazane całkowicie do przywozu. Postanowienie to godzi wyraźnie w **import chleba polskiego.** Jeszcze bardziej wrogi dla nas charakter ma uchwała czeskosłowackiej Rady Ministrów zarządzająca wprowadzenie **specjalnego podatku wyrównawczego od importu chleba z Polski.** Podatek ten wynosi 8 k. cz. od 100 kg., co oznacza obciążenie 12% ad valorem towaru. O znaczeniu, jakie owo nowe obciążenie naszego eksportu może mieć dla nas, dostateczne pojęcie dają rozmiary tego eksportu. Otóż według obliczeń związku organizacyj piekarskich czeskosłowackich dziennie do około 70 miast Moraw, Śląska, Słowaczyzny i Rusi Podkarpackiej importuje się **ok. 35 tys. kg. polskiego chleba.** Rolnictwo czeskie zyskuje zatem w tym wypadku **kosztem żywotnych interesów eksportu polskiego.** Równolegle do omówionych zarządzeń, przeprowadził rząd czeskosłowacki w ciągu ostatnich tygodni włączenie do systemu pozwoleniowego przywozu **żyta, jęczmienia oraz wyrobów przemiału z żyta i jęczmienia.** — —

Zamierzeniem, które nie zostało jeszcze całkowicie zrealizowane jest projekt wprowadzenia ewentualnych **ceł dodatkowych** (zwanych także cłami zapasowemi) **na pszenicę, żyto, jęczmień, owies, mąkę i produkty młynarskie.** Koncepcja ceł zapasowych polega na tem, że miałyby one wchodzić automatycznie w życie w wypadku, gdyby się okazało, że cena przeciętna któregoś z wymienionych artykułów w przecią-

gu jednego kwartału jest niższa niż cena przeciętna tegoż artykułu obliczona na podstawie notowań praskiej giełdy zbożowej w okresie 5 lat (1925—1929) i pomniejszona o 11%. Różnica z powyższych dwóch przeciętnych cen miałaby stanowić dodatek do cła, który jednakże nie może być wyższy jak dla pszenicy 25 k. cz., dla żyta 50 k. cz., dla jęczmienia 36 k. cz., dla owsa 34 k. cz. i wreszcie dla mąki i produktów młynarskich 75 k. cz.

Ta sama projektowana ustawa przewiduje zakaz chemicznego bielenia mąki oraz importu i sprzedaży mąki tego rodzaju. *(Dokończenie nastąpi).*

PRZEPISY ODNOŚNIE STANDARYZACJI BEKONÓW USTALONE PRZEZ POLSKI ZWIĄZEK BEKONOWY

Polski Związek Bekonowy wydał obecnie, jako wynik długotrwałych i gruntownych obrad w łonie zarządu, zbiór przepisów odnoszących się do standaryzacji bekonów.

Krok ten **Związku Bekonowego** należy powitać **z prawdziwem uznaniem, jako poważny postęp w dziedzinie udoskonalenia przemysłu bekonowego.**

Wiadomo, że polski przemysł bekonowy, wstępując na rynek angielski miał do zwalczenia bardzo wiele trudności tak natury technicznej jak i komercjalnej.

Zdobycie sobie uznania na rynku angielskim okupił bekon polski szeregiem ofiar i żmudną pracą polskich przetwórni bekonowych.

Kilkuletnie doświadczenie umożliwiło **Związkowi Bekonowemu** opracowanie przepisów, które w przyszłości zapewnią bekonowi polskiemu pełne uznanie na rynku angielskim i umożliwią dalszy rozwój przemysłu bekonowego.

Poniżej podajemy do wiadomości czytelników „Przeglądu Mięsnego" treść przepisów:

I.

TECHNICZNE URZĄDZENIA BEKONIARNI.

§ 1.

Urządzenia techniczne muszą odpowiadać normalnym wymogom technicznym i sanitarnym ze szczególnem uwzględnieniem urządzeń następujących:

1) Hali rzeźnianych, peklowni i pakowni o należytej pojemności, odpowiadających nowoczesnym wymaganiom technicznym i sanitarnym,

2) odpowiednio pojemnych chłodni wraz z odnośnemi urządzeniami chłodniczemi, dającemi gwarancję utrzymania wskazanych temperatur i świeżego powietrza w chłodniach i peklowniach,

3) dostatecznej ilości dobrej wody i należytą kanalizację.

§ 2.

Hala rzeźniana winna być dostosowana do produkcji nie mniejszej niż 500 sztuk świń tygodniowo.

§ 3.

Poza normalnemi urządzeniami rzeźnianemi, służącemi do uboju i oparzania świń, hale rzeźniane winny posiadać piec, umożliwiający należyte opalenie tusz wieprzowych oraz urządzenia do mechanicznego przesuwania tychże tusz.

§ 4.

Pojemność chłodni musi odpowiadać minimalnemu ubojowi wyżej oznaczonych 500 świń tygodniowo i być tak przestronną, aby między połówkami świń mogła pozostawać wolna przestrzeń, umożliwiająca swobodny dostęp powietrza.

§ 5.

Chłodnia winna się składać:

a) z odrębnego oddziału, służącego do wstępnego przestudzania i ociekania tusz wieprzowych, względnie połówek tychże;

b) z odrębnego oddziału, przeznaczonego na pomieszczenie basenów do peklowania. Obok basenów winna być w tym oddziale dostatecznie obszerna wolna przestrzeń dla fabrykacji (okrawywania, nastrzykiwania, czyszczenia, układania i odciekania) bekonów.

§ 6.

Pakowanie bekonów w halach rzeźnianych nie może mieć miejsca.

§ 7.

Aparatura chłodnicza powinna być tego rodzaju, aby w chłodni można było utrzymywać stale średnią temperaturę plus 2 do 4 stopni C. przy odpowiedniej wentylacji.

§ 8.

Temperatura mięsa przed włożeniem do basenów, powinna zamykać się w granicach 3 do 7 stopni C. (plus). W oddziale chłodni wspomnianych pod b) winna być temperatura nie wyższa, jak plus 5 do 7 stopni C.

§ 9.

W oddziale wym. w p. b) § 5 winny się znajdować baseny do peklowania połówek świń (bekonów) w ilości i o pojemności, umożliwiającej pomieszczenie nie mniej 500 świń, co odpowiada przeciętnej tygodniowej przeróbce 500 świń.

Baseny do peklowania winny być masywne, cementowe lub betonowe, cementem wypalane, szczelne, nieprzepuszczalne o zaokrąglonych od wewnątrz brzegach i narożnikach, o głębokości zezwalającej na umieszczenie nie więcej ponad 15 warstw bekonów. W istniejących bekoniarniach dopuszczalnem jest istnienie basenów kafelkowych aż do ich zużycia.

Baseny zasadniczo muszą być zapuszczane w ziemię i to w ten sposób, by ściany basenu ponad posadzką manipulacyjną sali nie wystawały wyżej niż 1 mtr., a to celem ułatwienia koniecznego nadzoru manipulacji przy układaniu bekonów.

§ 10.

W oddziale chłodni wym. w lit. b) § 5, winien się znajdować przyrząd do nastrzykiwania bekonów ropą solną pod ciśnieniem 80 ft. ang. na 1 ang. cal kwadrat

§ 11.

Przestrzeń lub oddział do ociekania i pakowania bekonów winna być wyposażona w kraty drewniane, ułożone na posadzce betonowej, albo z nadchyloną posadzką betonową„ posypaną warstwą soli.

§ 12.

W oddziale służącym do pakowania bekonów winna się znajdować waga, wyrażająca ciężar towaru w funtach angielskich.

§ 13.

Każda wytwórnia bekonowa musi posiadać odpowiedniego majstra bekoniarskiego, mogącego się wykazać dłuższą, conajmniej 2-letnią praktyką na stanowisku podmajsterskiem przy fabrykacji bekonów, a znającego się dokładnie na klasyfikacji handlowej, wymaganej przez rynek zbytu.

§ 14.

Wszelkie odchylenia od przepisów, zawartych w dziale I. nin. przepisów winny uzyskać aprobatę Rady Polskiego Związku Bekonowego.

II.

PRODUKCJA.

§ 15.

Świnie, używane do wyrobu bekonów winny być młode, zdrowe, uszlachetnione rasami zachodniemi, o równej linji grzbietowej, wadze żywej od 75 do 110 kg. loco stacja załadowania lub w chlewie sprzedawcy, o możliwie równej grubości słoninie, wzdłuż całego przekroju. O ile konjunktura na ciężki bekon będzie korzystną, dopuszczalnem jest przerabianie trzody o wadze żywej do 125 kg. sztuka. Knury i maciory przerabiane na bekon być nie mogą.

§ 16.

Do przerobu na bekony winna być używana trzoda żywa, bita na miejscu w bekoniarniach.

Rada Polskiego Związku Bekonowego może udzielić zgody na używanie trzody nie bitej w bekoniarni, jednakże pod warunkami przestrzegania zasad sanitarnych, które Rada Zw. w każdym wypadku ustali, o ile nie są one przewidziane w istniejących przepisach sanitarno-weterynaryjnych.

§ 17.

Bita świnia po sparzeniu gorącą wodą i zeskrobaniu szczeciny winna być opalana w ciągu kilkunastu sekund w specjalnym piecu płomiennym, t. zw. piecu duńskim

§ 18.

Bekon winien być wycięty ściśle wg. wzorów przyjętych na rynku zbytu. Pod bekonem, rozumie się równą połówkę świni, doskonale wzdłuż grzbietu przeciętej, bez łba i połowy nóżek, oraz bez środka kręgosłupa.

§ 19

Bekon winien być chłodzony w temperaturze plus 2 do 4 stopni C. Wyższe temperatury są niedopuszczalne.

§ 20.

Bekon winien być nastrzykiwany ropą solankową przy pomocy automatycznej pompy, pod ciśnieniem 80 ft ang. na 1 cal kwadr.

§ 21.

Bekony w basenach solankowych winny być układane w warstwach nie wyższych, jak do 15 bekonów jeden na drugim, celem uniknięcia pękania skóry i ogólnego zdeformowania.

§ 22.

Czas solenia winien być nie krótszy od dni 4 i trwać zwykle 5 dni. Jeżeli bekony nie są nastrzykiwane ropą solankową, czas solenia wynosić winien nie mniej niż 10 dn.

§ 23.

Po wyjęciu bekonów z solanki winny być one obsuszone i ułożone w warstwach nie grubszych, jak w solance.

§ 24.

Przed ułożeniem w baloty i starannem opakowaniem w jutę (wrappery) należy bekony odpowiednio przesortować i sklasyfikować wg. norm klasyfikacyjnych, wymienionych w § 25.

W ramach tych norm, może odbywać się klasyfikacja i sortowanie wg. wymagań specjalnych, przyjętych na rynku odbiorczym.

§ 25.

Normy klasyfikacyjne standartu, określające stosunek wagi bekonu do grubości słoniny, ustala się, jak następuje:

Waga bekonu w funtach ang.	Grubość słoniny w calach angielskich		
	Leanest I	Leanest I	Prime I
Przy wadze bekonów 45 — 50 50 — 55 55 — 63			
na łopatkach	do 2	od $2-2\frac{1}{2}$	od $2\frac{1}{4}-2\frac{1}{2}$
na grzbiecie	$1\frac{1}{4}-1\frac{1}{2}$	od $1\frac{1}{2}-1\frac{3}{4}$	„ $1\frac{3}{4}-2$
	Leanest II	Leanest II	Prime II
Przy wadze bekonów 63 — 70 70 — 75 75 — 80			
na łopatkach	do $2\frac{1}{4}$	od $2\frac{1}{4}-2\frac{1}{2}$	od $2\frac{1}{2}-2\frac{3}{4}$
na grzbiecie	$1\frac{1}{2}-1\frac{3}{4}$	„ $1\frac{3}{4}-2$	„ $2-2\frac{1}{4}$

Bekony o wadze niższej od 45 ft. ang. do 40 ft. ang. i powyżej 80 ft. ang. do 85 ft. ang. zalicza się do kategorji zwanej „Secunda". W każdym transporcie ilość „secundy" nie może przekraczać 5% ogólnej ilości balotów.

Powyższe standarty odnoszą się do bekonu świeżego (fresh), bez piętn i popękań, wywołujących głębsze przekrwienie.

§ 26.

Balot składać się winien z 4 bekonów (w rzadkich wypadkach, o ile bekony są bardzo cienkie i lekkie, można pakować w jednym balocie do 6 szt., jeśli bekony są bardzo ciężkie, to tylko 3 sztuki, (należy przytem zwracać najbaczniejszą uwagę na sortowanie i klasyfikowanie bekonów, idących do jednego balotu.

W jednym balocie winny się znajdować bekony o jednakowej normie klasyfikacyjnej, np. tylko Leanest II wagi 45 — 50 f. lub Leanest II wagi 70 — 75 f.

Mieszanie bekonów o różnej normie jest niedopuszczalne. Dopuszczalna różnica w wadze bekonów w jednym balocie nie może przekraczać 1 ft. ang. na bekonie poniżej lub powyżej danej normy klasyfikacyjnej.

§ 27.

Za bekon świeży (fresh) uważa się bekon, pochodzący z trzody zabitej na 2 tygodnie do chwili przejścia granicy.

§ 28.

Bekony nieświeże, z piętnami i popękaniami, wywołującemi głębsze przekrwienie, nie mogą być eksportowane. O ile jednak wypadek takiego eksportu zaszedłby, to winny być stemplowane specjalną marką „Whip Marked" i również nie otrzymują zwrotu cła. Bekony, należące do kategorji „Secunda" nie otrzymują stempli Związku i fabrycznego, korzystają jednak ze zwrotu ceł.

Bekony, określone w § 25 muszą być stemplowane marką fabryczną i znakiem ochronnym Związku z zastosowaniem następującego porządku stemplowania:

Na każdym bekonie winny być umieszczone 4 stemple znaku fabrycznego nierozlewną farbką, 2 stemple wzdłuż części grzbietowej z prawej i lewej strony zewnętrznej i 2 stemple wzdłuż części brzusznej bekonu z prawej i lewej jego strony zewnętrznej.

Pomiędzy górną i dolną linją stempli fabrycznych, w środku, wzdłuż połówki, umieszczone być muszą dwa stemple Polskiego lub Gdańskiego Związku Bekonowego, stosownie do przynależności fabryki, świadczące o tem, że bekon odpowiada wymaganiom standaryzacji.

§ 30.

Po opakowaniu bekonów wymienionych w § 25, do każdego balotu, przymocowane być muszą 2 etykiety drewniane, wymiaru 5 × 12 cm. z wydrukowanemi na jednej stronie „Poland (względnie Danzig) Association of Bacon Factories" i Nr. fabryki, na drugiej zaś nazwa firmy fabrycznej i jej znak, numer balotu i litera transportu waga w centnarach angielskich.

§ 31.

Na wrapperach bekonów umieszczone być muszą litery transportu.

§ 32.

Bekony, opatrzone marką „Whip Marked" nie mogą mieć stempla Polskiego Związku Bekonowego, natomiast stemplowane być winny marką fabryczną.

Na tej stronie etykiety drewnianej, gdzie umieszczona jest nazwa Związku, zamiast tejże, umieszczony być winien napis „Whip Marked".

III.

TRANSPORT.

§ 33.

Transport bekonu w cieplejszych porach roku winien odbywać się w wagonach chłodzących, oraz okrętach zaopatrzonych w odpowiednie urządzenia chłodnicze.

IV.

TERMINY.

§ 34.

Istniejące i czynne fabryki bekonów winny dostosować się do warunków wyżej wyszczególnionych:

a) odnośnie postanowień, zawartych w dziale I. nin. przepisów. najpóźniej od 1 stycznia 1931 roku, inclusive § 17 d. II;

b) odnośnie przepisów, zawartych w działach II i III nin. przepisów od dn. 1 marca 1930 r., exclusive § 17 d. II;

c) bekoniarnie, które zgłoszą się do Polskiego lub Gdańskiego Związku Bekonowego po 1 marca 1930 r., obowiązane są do natychmiastowego zastosowania nin. przepisów.

§ 35.

Interpretacja wszelkich postanowień zawartych w nin. przepisach, należy do Rady Polskiego Związku Beko nowego.

KURCZENIE SIĘ EKSPORTU ŚWIŃ POLSKICH DO AUSTRJI I CZECHOSŁOWACJI

Jako wyraz już kilkakrotnie przez nas podnoszonego wzmagania się dowozów trzody krajowej austrjackiej na targowicę wiedeńską uważać można obraz spędu trzody na targ w dniu 29 kwietnia r. b. Na targu tym Polska uczestniczyła z ilością 2352 świń mięsnych, podczas gdy spęd świń austrjackich wynosił 1859 sztuk, t. j. przeszło 50%. Na targ ten dowieziono nadto z Węgier 564, z Jugosławji 577, z Niemiec 691, z Danji 22 świń mięsnych.

Mimo tak silnej konkurencji świń krajowych oraz pochodzących z innych krajów polskie świnie mięsne osiągały jednak najlepszą cenę.

Także na targach w Pradze dnia 22 i 28 kwietnia b. r. trzoda polska mięsna spotkała się z silną konkurencją świń słowackich i czeskich krajowych oraz świń rumuńskich i jugosłowiańskich. W dniu 22 kwietnia r. b. na ogólny spęd 3.013 sztuk mięsnych dowieziono 1140 świń słowackich i czeskich, 413 świń rumuńskich, a tylko 714 świń polskich mięsnych. Dnia 28 kwietnia b. r. przy ogólnym spędzie wynoszącym 3.809 świń mięsnych dowieziono 1.377 świń słowackich i czeskich, 222 rumuńskich, 50 jugosłowiańskich, 45 duńskich, a 1.037 polskich.

Z powyższych cyfr wynika, że oba wspomniane rynki zbytu dla polskiej żywej trzody **ulegają stałemu, kurczeniu się** i że z całą energją eksport nasz powinniśmy **jaknajrychlej nastawić w kierunku obsyłania innych rynków zbytu trzodą bitą w stanie surowym lub przerobionym,** t. j. w postaci **bekonów i wędlin.** (P. I. E.).

ORGANIZACJA ZBYTU BYDŁA ROGATEGO I MIĘSA

POWAŻNE ROZSZERZENIE DZIAŁALNOŚCI SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA

Z inicjatywy Państwowego Instytutu Eksportowego odbyło się w sali posiedzeń Instytutu w dniu 9 b. m. zebranie polskich firm eksportujących bydło, celem zastanowienia się nad możliwościami **wzmożenia eksportu bydła i mięsa**, jak również nad sposobami stworzenia **organizacji ogólno - państwowej**, zajmującej się torowaniem drogi temu eksportowi i jego opieką.

W zebraniu tem wzięli udział eksporterzy bydła z całej Polski, reprezentanci Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Min. Rolnictwa oraz Państwowego Instytutu Eksportowego, a także delegat Organizacyj Rolniczych i Syndykatu Polskich Eksporterów Trzody i Bydła.

Obrady zagaił delegat Państwowego Instytutu Eksportowego p. dr. **Dalkiewicz**, który przedstawił trudności, z jakiemi polski eksport bydła obecnie walczy na międzynarodowych rynkach zbytu i wskazał na konieczność utworzenia centralnej organizacji, pracującej w kierunku usunięcia tych przeszkód i wzmocnienia eksportu.

Następnie wygłosił obszerny referat dyrektor Syndykatu p. **Litwinowicz**, który przedstawił stan produkcji bydła rogatego w Polsce, charakter tejże produkcji i omówił szczegółowo możliwości eksportowe na poszczególne rynki zbytu.

Referent zaznaczył, że dla wzmożenia eksportu bydła i mięsa z Polski konieczne są 3 warunki: 1) **pomoc rządowa w kierunku odpowiedniej opieki eksportu przy zawieraniu umów handlowych**; 2) **popieranie materjalne tranzakcyj pionierskich na nowe rynki zbytu, lub te rynki zbytu, które są zagrożone wybujałą konkurencją innych krajów produkcyjnych**; i 3) **stworzenie odpowiedniej organizacji kupieckiej, mającej na celu obronę interesów tej dziedziny handlu.**

Po obszernej dyskusji zebranie zatwierdziło program działalności nakreślony przez dyrektora **Litwinowicza** i uchwaliło stworzenie centralnej ogólno-polskiej organizacji dla eksportu bydła rogatego, owiec i mięsa w formie **oddzielnej sekcji przy Syndykacie Polskich Eksporterów trzody i bydła.**

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych odbyło się w lokalu Syndykatu pierwsze posiedzenie **Sekcji Eksportu bydła rog. owiec i mięsa**, na którem uchwalono opracowanie odpowiedniego regulaminu dla tejże sekcji i polecono kierownictwo jej dyrektorowi Syndykatu p. **Litwinowiczowi.**

Równocześnie uchwalono wysokość opłat od eksportu na rzecz sekcji i ustalono postulaty, z jakiemi nowa organizacja ma zwrócić się do rządu.

ODDZIAŁYWANIE WZAJEMNE CEN TRZODY NA RYNKACH ŚWIATOWYCH

Przy analizie ruchu cen trzody na rynku światowym uderza równoległość wahań w Niemczech, Holandji, Danji, Szwecji i Angji. Podobnie zachowują się ceny na rynkach Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn., jakkolwiek różnice są tu już widoczniejsze.

Powody zależności cen trzody w Danji i Anglji są łatwe do wytłumaczenia, gdyż Danja, jako potężny dostawca bekonów do Anglji musi tam wpływać w dużej mierze na kształtowanie się cen trzody. To samo odnosi się do Holandji i w pewnym stopniu do Szwecji, gdyż kraje te także biorą żywy udział w dostawach bekonów do Anglji, natomiast trudniejszą do wytłumaczenia jest zależność cen trzody w Niemczech i Anglji, gdyż Niemcy w dostawach trzody, względnie bekonów do Anglji prawie nie uczestniczą. Prawdopodobnie oddziaływują tu pośrednio Danja i Holandja, które to kraje są równocześnie dostawcami trzody dla Niemiec. Mniejszą zależność Stanów Zjednoczonych A. P. pod względem cen trzody od rynków europejskich można tłumaczyć okolicznością, że państwo to jest prawie wyłącznie zdane przy produkcji trzody na własne zapasy pasz treściwych, a zwłaszcza kukurydzy, podczas, gdy kraje europejskie mogą z łatwością braki w tym kierunku uzupełniać przez wzajemną wymianę pasz. To też zjawisko cyklu hodowlanego, t. j. pewnej okresowości produkcji oraz zależnych od niej cen powtarza się w Europie o wiele bardziej równomiernie.

Drugą grupą krajów o pewnej zależności co do produkcji i cen trzody stanowią: Polska, Austrja i Czechosłowacja, a w grupie tej dominującą rolę odgrywa Polska, jako główny dostawca trzody żywej i bitej na rynki: austrjacki i czechosłowacki. Skutkiem wojny celnej polsko-niemieckiej Niemcy nie zostały wciągnięte w orbitę oddziaływania Polski jako jednego z najpoważniejszych producentów trzody. Osobną grupę stanowią Jugosławja, Rumunja i Węgry, które posiadając podobne warunki produkcji i te same prawie rynki zbytu są pod względem trzody słoninowej i kształtowania się cen tego gatunku świń niejako organizmem zamkniętym. Kraje te jednak nastawiają obecnie swą produkcję także na trzodę typu mięsnego, mogą więc w najbliższej przyszłości zbliżyć się pod względem kształtowania się cen do grupy krajów wymienionych poprzednio. Zupełnie samodzielnie i niewspółmierne w tym kierunku stanowisko z żadnym z wyżej wymienionych krajów stanowią Włochy i Francja, co — o ile chodzi o Francję — jest nawet do pewnego stopnia dziwnem, gdyż — jak wiadomo — jednym z jej poważniejszych dostawców trzody mięsnej jest Holandja, która bierze udział w cyklu kształtowania się cen w grupie państw wymienionych na wstępie.

Polski eksport bekonów do Anglji jest jeszcze stosunkowo za mały, aby kształtowanie się cen na rynku angielskim mogło odgrywać decydującą rolę na poziom cen trzody w Polsce, jakkolwiek pewien i to dość poważny wpływ daje się już obecnie zauważyć.

NIEMIECKIE PREMJE WYWOZOWE

Nadzieje eksportu polskiego, że ukończenie pertraktacyj handlowych z Niemcami **otworzy nowe rynki zbytu w Niemczech rozwiały się obecnie zupełnie.** Nowy rząd niemiecki nietylko, że przez nagłe podniesienie cła **uniemożliwia eksport trzody polskiej do Niemiec,** lecz przeciwnie przez przyznanie **premij eksportowych na produkty hodowlane** stara się stworzyć produkcji hodowlanej niemieckiej specjalnie korzystne warunki i skierować ją na drogę eksportu. Ostatnie rozporządzenie rządowe ustala następujące premje wywozowe z ważnością od dnia 13 maja r. b.:

przy żywych świniach	Mk.	27.—	za 100 kg.
przy mięsie wieprzowem	„	36.—	„
przy szynkach w puszkach	„	48.—	„
przy żywem bydle rogatem	„	24.50	„
przy żywych owcach	„	22.50	„
przy mięsie wołowem lub baran.	„	45.—	„
przy konserw. wołow. lub baran.	„	60.—	„

Z powyższych cyfr widzimy, że premjowanie eksportu idzie bardzo daleko, bo w poszczególnych wypadkach dochodzi do **20 — 25% wartości zakupu towaru.** Charakterystycznem jest również płacenie premij eksportowych nietylko za świnie jak dotychczas, lecz nawet za **owce, bydło rogate i przetwory mięsne.**

Pociągnięcie rządu niemieckiego powoduje zupełnie nową sytuację gdyż **stwarza specjalnie dla eksportu polskiego poważną konkurencję na tych placówkach zbytu, gdzie towar polski dominował od wielu dziesiątków lat.**

Obecny niemiecki program agrarny wybiega daleko poza obronę własnej produkcji hodowlanej i ma **wybitny charakter bojowy, dążąc do atakowania produkcji hodowlanej krajów o charakterze wyraźnie agrarnym.** Wyniki polityki eksportowej niemieckiej już są widoczne i objawiają się przedewszystkiem bardzo **poważnym wzrostem dowozu świń niemieckich do Austrji.** Od kilku tygodni dowóz tygodniowy świń niemieckich do Wiednia na targi wtorkowe i czwartkowe wynosi **ponad 2.500 szt. Zjawiska tego nie może eksport polski pominąć bez odpowiedniego zareagowania i będzie rzeczą czynników państwowych zastanowić się nad środkami obrony przeciwko temu nagłemu atakowi, naruszającemu w podstawach dotychczasowy nasz system eksportu.**

POKAZ MECHANICZNEGO ZDEJMOWANIA SKÓR

Kwestja mechanicznego czy też ręcznego zdejmowania skór na zachodzie została przesądzona już oddawna. Skóry bowiem zdejmowane ręcznie posiadają tyle cięć od noża, że tracą swą wartość **do 60% zależnie od ilości „sznytów".** Nic dziwnego, że kraje o wyższej kulturze, dążące do samowystarczalności, zastosowały już oddawna **mechaniczny sposób zdejmowania skór.** W Polsce sprawa ta dotychczas nie była poruszana. Rezultat oczywiście był taki, że pomimo **niskich cen skór surowych, eksport z Polski był stosunkowo niewielki i napotykał na szereg trudności.**

Z zadowoleniem i z zaciekawieniem przeto, jak o tem świadczy obecność p.p.: Prezydenta inż. **Z. Słomińskiego,** delegatów **Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Magistratu Warszawskiego, Szefostwa Intendentury M. S. Wojsk.** przyjęto inicjatywę inż. **Z. Kamińskiego,** dyr. Polsko-Brytyjskiej spółki urządzenia w dniu 10 maja w Warszawskiej Rzeźni Miejskiej na Pradze mechanicznego zdejmowania skór **aparatem „Perco".** Aparat ten, jak wynika z jego wymiarów i konstrukcji daje się łatwo zastosować **w każdej rzeźni, posiadającej instalację elektryczną, bowiem włącza się go do normalnego kontaktu.**

Przebieg pokazu, ze względu na liczne głosy zebranych rzeźników pro i contra mechanicznemu zdejmowaniu skór, był bardzo ciekawy. Po zabiciu i nacięciu skóry, dwuch robotników przystąpiło do **oprawiania,** trzymając w prawej ręce obrotową rączkę aparatu, ruchami szybkiemi oddzielali skórę od tułowia tak, że **po 5 minutach rozesłano skórę na podłodze.** Nastąpił punkt kulminacyjny pokazu. Obecni, — począwszy od Prezydenta, a skończywszy na rzeźnikach i hurtownikach badali — **czy skóra nie posiada cięć.** Skrupulatne jej rozpatrzenie, poza nielicznem pozostawieniem narostu mięsnego (wobec krótkiej wprawy posługiwania się aparatem „Perco"), **nie znalazły skaz na skórze.**

Wśród zebranych rzeźników nastąpiła silna konsternacja i obawa, że „aparat" może odebrać pracę szeregowi pracowników rzeźni. Najstarsi przeto fachowcy przystąpili niezwłocznie do oprawiania drugiego wołu, dowodząc że i ręcznie można zdejmować bez skaz. Po rozciągnięciu skóry znaleziono jednak **trzy cięcia nożem** i to na grzbiecie, a więc w miejscu najcenniejszem dla skóry. Fachowcy wyrażali przytem zdanie, że gdyby wszystkie skóry posiadały tylko tyle zacięć, to jeszcze by nie straciły na wartości, lecz niestety nie wszystkie skóry są zdejmowane przez pracowników, którzy pracują po 15 lat w rzeźni.

Na dobro jednak robotników należy zapisać fakt, iż szybkość zdzierania skóry była tak w jednym, jak i w drugim wypadku **prawie że identyczną;** zarówno przeto przy aparacie, jak i przy ręcznem zdejmowaniu potrzeba będzie **tej samej ilości robotników,** z tą różnicą, że posługiwać aparatem można się nauczyć **w przeciągu 2 miesięcy,** a **ręcznie i 15 lat nie wystarczy.** Mechaniczne zdejmowanie **podnosi przeto pełnowartościowość skóry,** co i było celem pokazu. Niewątpliwie władze miejskie i wojskowe we własnym zrozumiałym interesie i naszego bilansu handlowego, zastosują tę inowację, która rozwiąże jeszcze jedno zagadnienie naszego eksportu — **podniesienie wartości i umożliwienie wywozu skór surowych z Polski.**

LISTY Z WĘGIER

(INFORMACJE KONSULATU R. P. W BUDAPESZCIE).

Dowóz świń na targi budapeszteńskie w tygodniu sprawozdawczym ponownie się zwiększył i na głównym targu poniedziałkowym wynosił blisko cztery tysiące sztuk. Zbyt wielka podaż była powodem dużej wstrzemięźliwości odbiorców, w następstwie zaś tendencja dalej osłabła. Stosunkowo najlepiej trzymały się jeszcze gatunki pierwszorzędne, wówczas gdy gatunki średnie i słabsze straciły na kursie po 4 — 6 fillerów.

Ceny dnia 1 maja kształtowały się zresztą następująco:

Świnie — cena 1 kg. żywca w pengö: I-a tłuszczowe z obszarów dworskich o wadze pary pow. 300 kg. 1.38 — 1.44. Takież średnie (260 — 280 kg.). 1.38 — 1.42. Zbierane średnie (220 — 260 kg.) 1.34 — 1.42. Takież lekkie (180 — 210) 1.28 — 1.36. Takież podrzędne (100 — 160 kg.) 1.20 — 1.26. Ia ang. szynkowe (120 — 150 kg.) 1.70 — 1.80.

Wśród ogólnego osłabienia rynkowego jedynie świnie mięsne mocno się utrzymywały, a to wobec stale nieznacznej podaży.

Zaznaczyć należy na tem miejscu, że *propaganda w interesie zwiększenia hodowli trzody mięsnej na Węgrzech z dnia na dzień wzrasta.* Bardzo znaczne polepszenie bilansu zagranicznego w ubiegłym roku zawdzięczają Węgry w dużej mierze *zwiększeniu eksportu bydła i trzody;* odpowiednie dane statystyczne przedstawiają się następująco:

Eksportowano	1928 r.		1929 r.	
	sztuk	wartości milj. p.	sztuk	wartości milj. p.
Bydła	61000	38	90000	61
Trzody chlewnej . .	103000	30	273000	75
Mięsa, kiełbasy . . .	31000 q	12	55000 q	19
Słoniny, tłuszczów . .	41000 q	9	35000 q	7

Wybitna rola, którą odegrał w aktywizacji bilansu eksport trzody, czyni zrozumiałem dążenie do dalszego rozwoju jej hodowli, którą jednak, wobec coraz bardziej wzrastającego popytu na trzodę mięsną, zamierzają miarodajne czynniki węgierskie oprzeć na odmiennych nieco podstawach, względnie przejść w ramach możliwości naturalnych do hodowli trzody mięsnej. Propaganda w tym kierunku przejawia się w prasie codziennej i fachowej nie mniej jednak i ze strony zrzeszeń gospodarczych oraz rządowych czynników i władz państwowych i samorządowych. Ministerstwo Rolnictwa poleca w rozporządzeniu swem L: 96320/929 *hodowlę trzody mięsnej pilnej uwadze władz municypalnych* i zaleca zmianę statutów komitetowych w tych wypadkach, w których dostosowanie się do hodowli trzody mięsnej zdaje się być uzasadnionem. W gospodarstwach państwowych Ministerstwo Rolnictwa już zarządziło hodowlę świń *rasy yorkshire,* chcąc w ten sposób dostarczyć hodowcom *taniego materjału rozpłodowego.*

Naogół stwierdzić należy, że — jak wynika ze sprawozdań izb rolniczych — *hodowla świń typu mięsnego bardzo szybko wzrasta* i możemy się z tem liczyć, że Węgry staną się w niedalekiej już przyszłości *poważnym dla nas konkurentem* i to nie tylko w dostawach *żywca mięsnego na rynki austrjackie i praskie,* lecz również *i bekonów na rynek angielski.*

Eksportowano w tygodniu sprawozdawczym:

	22.IV	29.IV
do Wiednia	1.343 szt.	2.520 szt.
do Pragi	234 szt.	885 szt.

Podaż węgierska tak na rynku wiedeńskim jak i praskim w tygodniu sprawozdawczym znacznie się zwiększyła. Rynek słoniny i tłuszczu pozostał naogół bez zmian.

GŁOSY PRASY WĘGIERSKIEJ

„Pester Lloyd“, „Nemzeti Ujsag“ donoszą o zakazie rządu włoskiego, wydanym w sprawie przywozu bydła polskiego do Włoch. *„Nemzeti Ujsag“* równocześnie nadmienia, że wywóz bydła węgierskiego do Włoch z każdym tygodniem się zwiększa. W ciągu ostatniego tygodnia wywieziono z Węgier do Włoch 962 szt. wołów tuczonych, 203 szt. krów, 473 szt. podchówku bydła oraz 173 szt. koni.

„Ujsag“ donosi, że wobec zbliżającej się kampanji wywozowej na artykuły sezonowe, nadzwyczaj pożądanem byłoby wprowadzenie w życie *umowy kontyngentowej polsko - węgierskiej,* przez Polskę dotychczas nie ratyfikowanej. Rokowania w tym kierunku mają się niebawem rozpocząć w Warszawie.

„Uj Nemzedek“ i *„Pester Lloyd“* donoszą, że delegacja do rokowań handlowych z Austrją wyjechała już do Wiednia. Wypowiedzenie traktatu uważanem jest z obydwuch stron jedynie *za formalność,* gdyż po obydwuch stronach istnieje dążenie do zawarcia nowego układu jeszcze przed upływem *3-miesięcznego terminu wypowiedzenia.* Zresztą wypowiedzenie to na dzień 10 lipca b. r. ze względu na węgierski wywóz zboża i mąki nie posiada żadnego znaczenia, ponieważ cła na te artykuły są zafiksowane w układzie austro - jugosłowiańskim, który dopiero na jesień roku przyszłego może być wypowiedziany. Z tego powodu zachodzi dla Austrji konieczność uregulowania poprzednio kwestji wspomnianych ceł z Jugosławją, w którym to celu rozpoczęły się równocześnie i *pertraktacje z delegacją jugosłowjańską.* W nowym układzie handlowym Węgry domagać się będą przedewszystkiem ulg przy wwozie owoców i jarzyn do Austrji oraz złagodzenia przepisów weterynaryjnych, wówczas gdy żądania węgierskie, dotyczące utrudnienia importu austrjackich produktów przemysłowych do Węgier są stosunkowo nieznaczne.

„Pesti Hirlap“ donosi, że na głównym targu czwartkowym ceny trzody ponownie spadły. Przeciętna cena świń tłuszczowych z obszarów dworskich poruszała się na poziomie 138 — 146 fillerów, pewna ilość znalazła jednak zbyt po 148 — 150 fillerów. Pierwszorzędne gatunki zbierane notowane po 140 fillerów. Najlepiej utrzymywały się stosunkowo angielskie świnie mięsne. W stosunku do pierwszej połowy tygodnia, rynek słoniny i tłuszczu nieco się polepszył, przyczem zwłaszcza zwykła słonina wiejska cieszyła się większym popytem. Do osłabienia rynku węgierskiego przyczyniło się do pewnego stopnia osłabienie rynku wiedeńskiego i praskiego w tym tygodniu.

INFORMACJE RYNKOWE

RYNKI KRAJOWE

Warszawa, Wykaz tygodniowy wpędu, uboju mięsa przywozowego, cen żywca i cen mięsa przywozowego za czas od 27. IV. do 3. V. 1930.

Wpędzono: bydła rogatego 1329 szt., cieląt 1374 szt., baranów —, trzody chlewnej 2555 szt.

Dostarczono mięsa przywozowego:

Cielęciny 25.933, wołowiny 2,092, baraniny 104, wieprzowiny 3,858.

Ceny żywca i mięsa w hurcie:

Bydło rogate: pełnomięsiste zł. 1.40, wytuczone zł. 1.50, chude zł. 1.—, jałowizna zł. 0.90.

Cielęta zł. 2,—,

trzoda chlewna: słoninowe zł. 2.50, mięsne zł. 2.30.

Ceny mięsa:

bydło rogate: I gatunek 2.60, przywozowe 2.30, przody I gat. 2,90, 2.20; cielęta: 2.40 przywozowe 2.00, I gat. 2.50—1.50; trzoda chlewna 3.30, II gatunek 3.00, przywozowe 3.00.

Kraków, w tygodniu od 3. V. — 9. V. spędzono na targi buhaji 240, wołów 125, krów 182, jałówek 219, cieląt 899, nierogacizny 1139, razem 2864 zwierząt.

Płacono za 1 kg. żywej wagi:

a) buhaje od 1.00 do 1.48 zł., b) woły od 1,20 do 1.59 zł., c) krowy od 0.80 o 1.20 zł., d) jałownik od 0.92 do 1.50 zł., e) cielęta od 1.00 do 201 zł., f) kozy i barany od — —, g) nierogaciznę od 2.25 do 2.57 zł.

bitej wagi:

h) nierogaciznę od 2.80 do 3.36 zł.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano:

a) na konsumcję miejscową 2526 szt., b) na konsumcję innych gmin 163 szt., c) na eksport zagranicę kraju bydła rogatego 16 szt., d) na eksport za granicę kraju nierogacizny — —, e) pozostało niesprzedanych 127 sztuk.

UWAGI:

ceny skór:

wołowe za 1 kg. 1.70, krowie za 1 kg. 1.60. jałowicze za 1 kg. 1.65.

ceny łoju:

nerkowy za 1 kg. 1.30 — 1.50, I klasy 1.00 —1.10, II klasy 0.70.

Z Miejskiej Centralnej Targowicy na zwierzęta rzeźne w Krakowie.

Przebieg handlowy: —

Spęd w bieżącym tygodniu był o 36 sztuk bydła i 202 sztuk cieląt mniejszy, zaś o 226 świń większy od poprzedniego tygodnia. Pomimo zmniejszonego spędu oraz znacznego zakupu przez rzeźników z dalszych powiatów, na targowicy **pozostało niesprzedanych 106 sztuk bydła i 21 świń.** Na zmniejszony popyt wpłynął **znaczny zapas żywych zwierząt i mięsa z poprzedniego tygodnia. Ceny pozostały w dawnej wysokości.**

Poznań, dnia 6 maja.

Spędzono: 720 sztuk bydła. Wołów 105; 2344 szt. świń, buhaji 210; 670 szt. cieląt.

razem 3,966 zwierząt.

Płacono za 1 kg. żywej wagi:

(Ceny loco targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi):

I. **Bydło:**

A. Woły:

1) pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane 126—132; 2) mięsiste tuczone młodsze do lat 3 114 — 118; 3) mięsiste tuczone starsze—.

B. Buhaje:

1) wytuczone pełnomięsiste 120 — 126; 2) wytuczone mięsiste 110 — 116; 3) nietuczone dobrze odżywione starsze — —.

C. Krowy:

1) wytuczone, pełnomięsiste 120 — 126; 2) Tuczone, mięsiste 114 — 118; 3) nietuczone, dobrze odżywione 96 — 100; 4) miernie odżywione 76 — 80.

D. Jałowice:

1) wytuczone, pełnomięsiste 126 — 134; 2) tuczone, mięsiste 118 — 124; 3) nietuczone, dobrze odżywione 110 — 116; 4) miernie odżywione 90 — 96.

E: Młodzież:

1) dobrze odżywione 96 — 100; 2) miernie odżywione 90 — 96.

F. Cielęta:

1) najprzedniejsze cielęta wytuczone 146 — 154; 2) tuczone cielęta 130 — 142: 3) dobrze odżywione 120 — 126; 4) miernie odżywione 100 — 101.

II. **Owce:**

1) wytuczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 146 — 150; 2) tuczone starsze skopy i maciorki 110 — 120.

III. **Świnie (tuczniki):**

1) pełnomięsiste od 120 — 150 kg. żywej wagi 216 — 220; 2) pełnomięsiste od 100 — 120 żywej wagi 210 — 214; 3) pełnomięsiste od 80 — 100 żywej wagi 204 — 208; 4) mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi 190 — 200; 5) maciory i późne kastraty 180 — 188; 6) świnie bekonowe 204 — 208.

Przebieg targu: Spokojny.

Sosnowiec od dnia 5/5 do 10,5 r. b. na targowicę w Sosnowcu spędzono 1.849 sztuk trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 2.20 do zł. 2.67.

Tendencja słaba.

Mysłowice od 3. V. do 9. V. spędzono na targi:

buhaji 60 szt., wołów 30 szt., krów 850 szt., jałówek 83 szt., cieląt 215, nierogacizny 2616. Ogółem 3854 sztuk.

Płacono za 1 kg. żywej wagi:

a) buhaje od 1.20 — 1.60; b) woły od 1.13 — 1.56 c) krowy od 1.10 — 1.54; d) jałówki od 1.10 — 1.54; e) cielęta — —; f) kozy i barany — —, g) nierogaciznę od a. 2.52 b. 2.41 c. 2.30 d. 2.20 do 2.62, 2.51, 2,40 2.29.

Tendencja stała.

Sosnowiec, dnia 2 maja.

W tygodniu od dnia 28 kwietnia do 2 maja r. b. na targowicę w Sosnowcu spędzono 1.314 szt. trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 2.30 do zł. 2.75. Tendencja mocniejsza.

RYNKI ZAGRANICZNE

AUSTRJA.

Wiedeń, 13 maja.

Sprawozdanie z targu trzody chlewnej.

Na targ dzisiejszy dostawiono **świń mięsnych 10,542 sztuki, świń tłuszczowych 3,351 sztuk,** razem **13.893 sztuki.**

W porównaniu z tygodniem ubiegłym dowóz był o **3,905 sztuki mniejszy.**

Poszczególne kraje dostawiły:

	mięsne	tłuszczowe
Austrja	1171	27
Węgry	292	1592
Jugosławja	443	1592
Rumunja	602	32
Polska	**5925**	——
Niemcy	**1919**	18
Litwa	146	——
Danja	44	90

Dowóz z Polski w bieżącym tygodniu zmniejszył się o 600 sztuk z powodu załamania się konjunktury w ubiegłym tygodniu, spowodowanego zwiększonymi dowozami niemieckimi.

Dowóz świń niemieckich, forsowany premjami wywozowemi w dalszym ciągu bardzo znaczny.

Charakterystyczną jest dostawa świń litewskich od dawna w Wiedniu nie widzianych, jak również pojawienie się w ostatnich tygodniach nieznacznych dowozów z Danji.

Płacono za świnie tłuste **S. 1.75 — 1.85/1.90,** za świnie mięsne polskie **S. 1.80 — 2.40/250,** za świnie niemieckie **S. 2.00 — 2.30.**

Tendencja targowa przy świniach mięsnych spokojna, natomiast świnie tłuszczowe z początku targu wykazywały poprawę o 5 gr. na 1 kg., poczem jednakże nastąpiło osłabienie tendencji.

Sprawozdanie z targu bydła rogatego.

Na targ dzisiejszy dowieziono 2.587 szt. z tego 1.698 sz. wołów, 435 buhajów, 448 krów i 6 bawołów. Z powyższych ilości 863 szt. z Rumunji przeznaczono na targ kontumacyjny, resztę sprzedano na targu wolnym. Wedle pochodzenia dostawiono:

Austrja	748	szt.
Węgry	796	„
Czechosłowacja	128	„
Jugosławja	52	„
Rumunja	863	„

Notowano: woły szyl. 1.10 — 2.05, buhaje 1.25 — 1.60, krowy szyl. 1.00 — 1.50, chudźce szyl. 0,70 — 1.00. Ceny rozumieją się za 1 kg. żywej wagi. Tendencja targu spokojna, buhaje i chudźce o 5 gr. drożej.

CZECHOSŁOWACJA.

Praga, 12 maja.

W tygodniu sprawozdawczym eksport trzody z Polski **uległ zmniejszeniu.** Dostawiono do Pragi **3140 sztuk,** na prowincję **349 szt.,** razem **3489 szt. Przy ogólnej tendencji słabej uzyskiwano za towar polski mięsny kc. 9.50 do kc. 10.70.** Bydła rogatego wywieziono **234 szt.** do Pragi, **80 szt.** na prowincję, razem **314 szt.**

Płacono za bydło z Polski **kc. 6.30** do **kc. 7.25. Tendencja targu słaba.**

NIEMCY.

Berlin, dnia 10 maja.

Sprawozdanie z berlińskiego targu na bydło zagraniczne.

Na dzisiejszy targ dowieziono 21 wagonów, a mianowicie 91 szt. bydła, 15 owiec i 664 szt. świń z Litwy, a oprócz tego 62 cielęta i 84 owce z Kłajpedy. **Zbyt świń wykazał tendencję zniżkową. Popyt na bydło rogate był ożywiony.**

Berlin, dnia 9 maja.

Sprawozdanie z targowicy żywca.

Dowóz świń na targ dzisiejszy był znaczny. Dostawiono 10.036 szt., oprócz tego dowieziono wprost do rzeźni 1.592 świnie krajowe i 318 szt. świń z zagranicy. Tendencja spokojna słaba zniżkowa. Płacono za świnie:

ponad 150 kg.	a)	63 — 64
od 120 — 150 kg.	b)	64 — 65
od 100 — 120 kg.	c)	64 — 65
od 80 — 100 kg.	d)	63 — 64
od 60 — 80 kg.	e)	61 — 62
ponad 60 kg.	f)	—
lochy	g)	56 — 57

Ceny podane są w markach za 50 kg. żywej wagi.

Ceny na 12 największych targach trzody.

(od 5 do 9 maja).

Ceny za 50 kg. żywej wagi w markach **Berlin** — 64 — 65; **Hamburg** — 61 — 62; **Kolonja** — 60 — 65; **Dortmund** — 64 — 66; **Frankfurt** — 62 — 65; **Mannheim** — 66 — 67; **Stuttgart** — 67 — 69; **Monachjum** — 65 — 73; **Lipsk** — 64 — 65; **Drezno** — 60 — 63; **Wrocław** — 61 — 62; **Magdeburg** — 63 — 65. Cena przeciętna **63 — 66;** w poprzednim tygodniu **63 — 65.**

FRANCJA.

Paryż, dnia 10 maja.

Sprawozdanie z Targowicy w Halach Centralnych.

Tendencja targu dzisiejszego przedstawia się następująco:

wołowina: dostawy dość znaczne przy ożywionym popycie, **ceny utrzymane bez znacznych zmian,**

cielęta: sprzedaż ożywiona, **ceny słabo zwyżkujące** za wszystkie gatunki,

baranina: ogólna podwyżka cen,

trzoda chlewna bita: sprzedaż ożywiona, **ceny spokojne raczej inklinujące do zniżki.**

Ceny:

wołowina	I-a	14.00 — 15.00
	II-a	13.00 — 13.90
	III-a	10.00 — 12.00

cielęta	I-a	15.00 — 16.50
	II-a	13.50 — 14.90
	III-a	11.00 — 13.40
jagnięta mleczne		15.00 — 20.00
baranina	I-a	15.50 — 17.50
	II-a	13.50 — 15.40
	III-a	9.00 — 13.40
świnie bite		8.50 — 13.70

Strassburg, dnia 10 maja.

(Sprawozdanie Konsulatu R. P.)

W ciągu od 1 do 10 maja dostawiono na targ tutejszy:

	szt.	płacono fr.
wołów	371	10.00 — 12.00
krów	371	9.20 — 12.20
byków	225	9.60 — 11.00
cieląt	1186	13.20 — 19.00
owiec	183	13.20 — 16.20
trzody chlewnej	4183	9.60 — 11.60

Sytuacja na rynku trzody chlewnej wykazuje **dalsze pogorszenie. Poziom cen niezwykle niski z powodu obfitych dowozów z Niemiec.** Na baraninę konjunktura silna przy małej podaży. Cielęcina wykazuje bardzo silną zwyżkę spowodowaną niedostatecznym spędem. **Prowenjencja trzody chlewnej prawie wyłącznie z Niemiec, gdyż niemieckie dostawy wynoszą za sprawozdawczy okres czasu około 3.200 szt.**

DANJA.

Kopenhaga, dnia 10 maja.

Oficjalne notowania za świnie w stanie bitym ważone z głową i nogami:

świnie	I-a	135 — 150
	II-a	120 — 130
lochy	I-a	50 — 60
	II-a	40 — 45

Ceny podane są w koronach duńskich za 100 kg bitej wagi.

ST. ZJEDNOCZONE.

Ceny rozumieją się w dolarach za 1 centnar amer., to jest 45⅓ kg.

smalec na maj	10.25
„ „ lipiec	10.375
„ „ wrzesień	10.60
słonina	14.25
lekkie świnie	9.85 — 10.30
ciężkie świnie	9.65 — 10.10

WĘDLINY

CENY WĘDLIN W WIEDNIU.

(według notowań Marktamt der Stadt Wien).

Ceny w S. austr. 1 S = zł. 1.25.

Ceny hurtowe:

1.	Serwulatki	2.90 — 3.35
2.	parówki	4.30 — 5.15
3.	mortadela	3.15 — 3.25
4.	kiełbasa paryska	3.40 — 3.60
5.	kiełbasa krakowska (wyrabiana w Wiedniu)	4.80 — 5.40
6.	kiełbasa polska (wyrabiana w Wiedniu)	4.40 — 4.60
7.	salceson zwyky	2.— — 2.45
8.	salceson lepszy	3.60 — 4.20
9.	salami węgierskie	9.25 — 10.—
10.	szynka gotowana (w det.)	10.— — 12.—
11.	kiełbasy końskie	1.40 — 2.80

RYNEK BEKONOWY

Ostatnie wiadomości z rynku angielskiego.

Ceny bekonu na Giełdzie Londyńskiej w dniu 9 maja 1930 r.

Za 1 cent. ang. w shl.

Bekon	irlandski	96 —112
„	duński	88 — 98
„	szwedzki	86 — 94
„	holenderski	80 — 90
„	kanadyjski	94
„	estoński	84 — 89
„	łotewski	80 — 86
„	**polski**	**76 — 84**
„	rosyjski	74 — 81

W zeszłym tygodniu nastąpiła dalsza zniżka cen, a mianowicie, cena na bekon irlandski spadła o 16 shl., na bekon duński o 8 shl., na bekon holenderski od 6 — 7 shl., na bekon szwedzki od 6 — 8 shl., oraz na bałtyckie (w tem i polskie) od 2 — 4 shl.

Obecnie ustalone ceny na bekon, są o wiele niższe od cen w roku zeszłym.

Ubój duński w zeszłym tygodniu wyniósł 92.000 sztuk w porównaniu do 116.000 sztuk z poprzednim ubojem. Jest zupełnie możliwą rzeczą, że nastąpi **dalsza zniżka uboju duńskiego,** co wywrze natychmiast swój **wpływ na dalsze ukształtowanie się tendencji na rynku bekonowym.**

Ubój szwedzki w zeszłym tygodniu wyniósł 10.000 szt.; holenderski — 15.600 szt.

Dostawy za zeszły tydzień przedstawiają się następująco: z Danji 53.664 bal, z których 29.163 bal przybyło do Londynu. Do Londynu przybyło: ze Szwecji 2.077 bal.; z Holandji 3.842 bal.; **do Anglji z Polski przybyło 3.220 bal.**

Warunki prenumeraty: Miesięcznie — 4 zł.; kwartalnie — 12 zł.; półrocznie — 24 zł.; rocznie — 48

Cena ogłoszeń: 1/1 str. — 350 zł.; 1/2 str. — 175 zł.; 1/4 str.; 90 zł.; 1/8 str.; — 50 zł. Ogłoszenia drobne za wiersz 1 milimetrowy, szerokości 1 łamu 1 złoty. Ogłoszenia na ostatniej stronie o 50% drożej. Przy kilkorazowem ogłoszeniu rabat.

Wydawcy: Syndykat Polskich Eksporterów Trzody i Bydła oraz Polski Związek Bekonowy

Redaktor odpowiedzialny: JAROSŁAW LITWINOWICZ

Drukarnia Artystyczna, Nowy-Świat 47, tel. 35-80 i 35-83.